

Szpitala na finansowym dnie

17 marca 2025

Zadłużenie szpitali w Polsce osiągnęło alarmujący poziom 21,7 mld zł, a placówki medyczne nie mają środków nawet na wypłaty pensji i regulowanie zobowiązań wobec dostawców.

Jak informuje w „Dziennik Gazeta Prawna”, po trzech kwartałach 2024 r. zadłużenie szpitali osiągnęło 21,7 mld zł. „To o 1 mld zł więcej niż rok wcześniej, a w kolejnych miesiącach sytuacja może się pogorszyć. Po wybuchu pandemii COVID-19 odsetki 'bardzo' wzrosły, co sprawia, że szpitale mają coraz większy problem ze spłacaniem kredytów” – wskazuje gazeta.

Niedawno dziennik zorganizował debatę pt. „Sytuacja finansowa szpitali i ich wiarygodność w oczach dostawców i instytucji finansowych”. Podczas dyskusji padły sugestie, że z powodu „permanentnego” braku pieniędzy szpitale mają problem z płaceniem kontrahentom, wywiązywaniem się ze zobowiązań wobec ZUS, czy wypłacaniem pensji na czas.

Zaczyna też być ograniczana działalność niektórych oddziałów, głównie położnictwa i ginekologii. W najgorszej sytuacji są szpitale powiatowe – około 30 proc. z nich nie ma środków na utworzenie rezerw finansowych.

Zła sytuacja szpitali może mieć też wpływ na dostawców leków czy sprzętów, którzy często są polskimi firmami. Jak przekazał podczas debaty Marek Kowalski, przewodniczący Federacji Przedsiębiorców Polskich, firmy nie wiedzą, jak planować kolejne dostawy, ponieważ rynek nie otrzymuje informacji. Niepewność może z kolei doprowadzić do wzrostu cen leków, sprzętu czy usług – dodał prof. Artur Nowak-Rak z Katedry Integracji i Prawa Europejskiego w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

„Zbroimy się, ale elementem przygotowań powinno być również przygotowanie systemu opieki zdrowotnej do ewentualnego

wysiłku zbrojnego” – wskazał cytowany w „DGP” profesor i zaznaczył, że w związku z tym „nie powinniśmy pozwalać” na destabilizację łańcuchów dostaw.

Autorstwo: KM

Na podstawie: „Dziennik Gazeta Prawna”

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)